



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

ZYCIE CZĘSTOCHOWY GŁOS NARODU

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, Alja 22, tel.
10-10. Odpowiedzialny za
druk: Komitet Re-
dakcyjny. Wydawnictwo
Spółdzielcze „Człowiek”
Częstochowa.

Nr 120 B SOBOTA, 25 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU CENA 4 ZŁ

PREZYDENT TRUMAN ZAPOWIADA: Walkę ze zwykłą cen w St. Zjednoczonych Doraźną pomoc dla Włoch i Francji

WASZYNGTON (AP) — W czwartek wieczorem podano do wiadomości, że prezydent Truman wyznaczył sesję Kongresu na 17 listopada.

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Truman, przemawiając na konferencji prasowej, odbytej po naradzie z przywódcami Kongresu, oświadczył, że dwa główne powody skłoniły go do wzniesienia zwyczajnej sesji parlamentu amerykańskiego:

1. Konieczność podjęcia niezwłocznej akcji ustawodawczej celem położenia kresu stałej zwykłej cenie, która boleśnie dotyka milionów rodzin amerykańskich i zapobieganiu inflacji oraz dobrobytu całego narodu.
2. Kryzys gospodarczy w państwach Europy Zachodniej, a

Rząd USA pragnie uzyskać zgodę Kongresu na udzielenie tym państw pomocy. Prezydent nie podał jednakże sumy, jakiej w asygnowania domagać się będzie od Kongresu.

Zwołanie nadzwyczajnej sesji Kongresu — zaznaczył Truman — konieczne było również dla zatwierdzenia dodatkowych funduszy dla pokrycia zwiększonych kosztów, związanych z administracją okupowanych terenów. To oświadczenie prezydenta pozostaje prawdopodobnie w związku z nowymi zobowiązaniami, które obciąża USA w wyniku niemożności Wielkiej Brytanii dalszego ponoszenia w dolnych kosztów okupacji Niemiec.

Zatwierdzenie planu Marshalla nie będzie przedmiotem obrad Kongresu. Jak zaznaczył prezydent Truman, nadzwyczajna sesja umożliwi jedynie Kongresowi szybsze rozwiązanie udziału, jaki Stany Zjednoczone będą mogły wziąć „w długofalowym planie odbudowy Europy”.

Prezydent zapowiedział, że bliższe szczegóły dotyczących nadzwyczajnych problemów — przed jakimś dniem Kongres, poda w przemówieniu radiowym, które wygłosi w piątek wieczorem.

Wniosek Kanady i oświadczenie Polski Dyskusja nad rezolucją o potępieniu propagandy wojennej

NOWY JORK (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Komisji Politycznej delegat Kanady Isej zgłosił nową rezolucję w miejsce propozycji radzieckiej potępienia propagandy wojennej. Rezolucja głosi:

„Narody Zjednoczone potępiają wszelką propagandę podburzającą do agresywnego wojny lub do walk domowych, które mogą doprowadzić do wojny i żądają od swych członków by wszelkimi sposobami popierali przywrócenie stosunków między narodami na zasadach Karty ONZ.

Wzwalka propaganda, sprzeczna z pokojowymi zamierzeniami i zasadami Karty ONZ winna być potępiona na równi z tymi formami propagandy, jakie wymienia rezolucja radziecka”.

W toku dalszej dyskusji przedstawiciel Haiti poparł poprawkę delegata Australii, który, uznając w zasadzie konieczność uchwalenia rezolucji potępiającej propagandę wojenną,

42 osoby zginęły

PARYŻ (AP) — Wielki samolot pasażerski „Bristol”, kursujący na linii Paryż — Oran, uległ katastrofie nad brzegami Hiszpanii. Na 44 osoby, które znajdowały się w samolocie, tylko 2 zostały uratowane, pilot-mechanik oraz jeden z pasażerów.

Delegat polski przewodniczącym podkomisji ONZ dla spraw podziału Palestyny

NOWY JORK (PAP). — Delegat Polski został wyznaczony do t. zw. „pierwszej podkomisji” dla spraw podziału Palestyny, której zadaniem będzie: opracowanie szczegółowego projektu podziału i przesyłanie raportów w Palestynie, oraz opracowanie założeń dla realizacji planu administracji w Palestynie na okres przejściowy z uwzględnieniem możliwości zastosowania art. 12 (powiernictwo).

W podkomisji oprócz Polski zasiadają będą przedstawiciele: Czechosłowacji, Kanady, Gwatemali, Unii Południowej, Afganistanu, Urugwaju, Wenezueli, St. Zjednoczonych i Zw. Radzieckiego.

W kolach ONZ stwierdzają, że skład podkomisji daje nadzieję, iż będzie ona mogła osiągnąć pozytywne rezultaty.

Do podkomisji Nr. 2, która rozpatrywać będzie sprawy arabskie, według przedstawicieli Afganistanu, Kolumbii, Egiptu, Iraku, Pakistanu, Libanu, Arabii Saudyjskiej, Syrii i Yemenu.

Zadaniem drugiej podkomisji będzie: opracowanie szczegółowego projektu przyszłych rządów w Palestynie, nie zgodnie z zasadami wysuniętymi, ni w wnioskach delegacji Arabii Saudyjskiej, Iraku i Syrii. Te 3 propozycje państw arabskich domagają się zniesienia mandatu i uznania ich za podległość całej Palestyny jako państwa arabskiego.

Delegat Australii dr. Ewart, ogłaszając skład podkomisji oświadczył, że wobec nagłości sprawy podkomisji

SUMIENIE W KAJDANACH Aresztowanie członków organizacji dobroczynnej Oskarżenia pozbawieni prawa obrony

WASZYNGTON (AP). Komisja Izby Reprezentantów „do badania antyamerykańskiej działalności” nastąpiła do władz, że nakazała aresztowanie całego zarządu organizacji dobroczynnej, udzielającej pomocy republikanom w Hiszpanii.

Powodem aresztowania była odmowa członków zarządu ujawnienia nazwisk osób, którym pomoc jest udzielana.

Aresztowanie zarządu „Republican Relief Fund” nastąpiło już przed kilkoma miesiącami, lecz nie było podane do wiadomości publicznej. Członków zarządu oskarżono o pomaganie komunistom w Hiszpanii, i żądano od nich ujawnienia nazwisk osób, którym udzielają pomocy. Członkowie zarządu odmówili złożenia takiej listy, ponieważ w tym celu opublikują wszystkie informacje w Hiszpanii, korzystając z pomocy, zostałyby aresztowani przez generała Franco i najprawdopodobniej rozstrzelani. Komisja do badania „antyamerykańskiej działalności” oskarżyła organizację o stawianie oporu i oddala członków zarządu w ręce sądu, który skazał ich na kilka lat więzienia.

Sprawa ta została opublikowana w celu wywołania naradki na robotników, którzy, jak twierdzą, w Egiptu, przywrócić im wolność, stawienia się przed komisją „antyamerykańskiej działalności”.

„Korrespondent liberalnego „Morning Guardian” pisze, że zeznania przed komisją stały się jednym z największych publicznych cyrków”. Podkreśla on, że cała historia rozstrzygnięta jest w niebawmy sposób

Częstochowa pamięta o sierotach



Sieroty Domu Dziecka w Olsztynie pod Częstochową, dla których „Wzrost i Ciężar” zamierzają akcję pomocy. Akcją, którą tak żywo podjęło częstochowskie społeczeństwo. Na zdjęciu, nasz redakcyjny „Wzrost i Ciężar” oblatujący dzieci.

Murzyni w Stanach Zjednoczonych apelują o sprawiedliwość

NOWY JORK (AP). Towarzystwo „obrony praw Murzynów” wystosowało apel do Narodów Zjednoczonych z prośbą o interwencję w obronę praw Murzynów amerykańskich.

W 155-stronicowym sprawozdaniu Towarzystwo wskazuje na „późalowania godną przepaść między oficjalnymi prawami, przysługującymi im, a zastosowaniem ich w praktyce”.

„Przygotowaliśmy ten dokument — brzytgi apel — by skłonić wszystkie narody świata do wywarcia presji na Stany Zjednoczone, aby od-

MIASTO W PŁOMIENIACH Bar Harbour odcięte od świata Ludności grozi straszna śmierć

NOWY JORK (AP). Olbrzymi pożar, który dotychczas pochłonął pół miasta i wyrządził szkodę szeregów milionów dolarów, zszalał w Bar Harbour, port nad Oceanem Atlantyckim w stanie Maine.

Miasto jest w tej chwili odcięte od świata i żołnierze starają się stworzyć wózek płomieni drogą do skazanych na straszną śmierć mieszkańców. Pożar zagraża luksusowym pałacom rodzin Henry Forda i Johna D. Rockefellera.

W noc z czwartku na piątek nadeszła tragiczna wiadomość o olbrzymim pożarze, który wybuchł w składach drzewa w Bar Harbour.

Pożar rozszerza się błyskawicznie po wypływnym wiatru podążącym z szybkością 40 mil na godzinę. W samym mieście, w morzu płomieni pozostało ponad 2000 mężczyzn. Trzy wielkie hotele tej miejscowości kuracyjnej „Belmont”, „Malborn” i „Deighton” zostały zniszczone całkowicie. Do tej pory kilkadziesiąt osób uratowało się na koczach przybrzeżnych ale większość grozi strasz-

na śmierć jeżeli pomoc nie nadejdzie natychmiast.

Ze wszystkich polskich miast zjeżdżają do Bar Harbour strażonki i wojska.

„Narody wschodnio-europejskie pragną pokoju” Najważniejszą sprawą — osiągnięcie porozumienia Doniesie oświadczenie, grupy posłów z brytyjskiej Partii Pracy

LONDON (Obsl. wł.). Grupa parlamentarzystów brytyjskich, członków Labour Party, która z pos. Zillicusem na czele zwróciła się do ZSRR, Polskę, Czechosłowację i Jugosławie, opublikowała oświadczenie na temat wrażeń z tej podróży. Członkowie parlamentu brytyjskiego podkreślają ogromne postępy w dziedzinie odbudowy powojennej krajów, które zwiędziały, zwracając uwagę na wzrost aktywności mas ludowych w życiu społecznym i gospodarczym. Stwierdzają, że wszystkie cztery kraje troszczą się o rozszerzenie swych stosunków z Europą zachodnią, szczególnie w dziedzinie handlu.

Wskazując na to, że państwa wschodnio-europejskie potrzebują dla swej odbudowy ciężkich maszyn oraz niektórych innych wyrobów przemysłowych, parlamentarzyści brytyjscy piszą:

„Należy przyznać, że gdybyśmy tylko mogli zapewnić dostawę tych maszyn, uczyniono by specjalne wysiłki w celu zaopatrzenia nas w żywność, tytoni i surowce. Wszędzie jednak przeszło to, że w Wielkiej Brytanii nie może gwarantować ani ilości dostarczeń przez nią towarów, ani też terminów ich dostaw”.

Fosłowicze brytyjskie przytaczają liczne fakty świadczące o całkowitej wolności religii i swobodach obywatelskich w zwiędzionych krajach, stwierdzając jednocześnie, że narody wschodnio-europejskie nade wszystko pragną pokój.

Kair jednym wielkim szpitalem Cudzoziemcy opuszczają miasto Epidemia cholery rozszerza się

KAIR (AP). Epidemia cholery, która objęła już cały Egipt, rozszerza się z błyskawiczną szybkością i zagraża sąsiędnym krajom. W ciągu ostatnich 24 godzin zmarło na cholere 354 osoby, a 786 zachorowało.

Ostatni miesiąc był dla Egiptu tragiczny: epidemia pochłonięła 3540 osób, 10.000 ludzi jest chorych. Egipski minister zdrowia oświadczył, że

jeżeli nie stanie się cud, cały Kair zamieni się w jeden wielki szpital, w którym wojsk brytyjskich, mówca zaznaczył, że jego zdaniem Palestyna jest pierwszą i ostatnią linią obrony świata arabskiego. Nasza walka o Palestynę — powiedział on — jest walką o Irak i inne państwa arabskie.

Wojownicze oświadczenie premiera Iraku

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja prasowa premier Iraku Saib Jarrah obawiający się, że armia iracka wkroczy do Palestyny w wypadku gdyby Organizacja Narodów Zjednoczonych zatwierdziła projekt podziału kraju na państwo arabskie i żydowskie.

Nie ujawniając miejsca pobytu irackich sił zbrojnych w chwili obecnej, premier stwierdził, że wejdą one do Palestyny w kilka minut po wyroczni wojsk brytyjskich. Mówca zaznaczył, że jego zdaniem Palestyna jest pierwszą i ostatnią linią obrony świata arabskiego. Nasza walka o Palestynę — powiedział on — jest walką o Irak i inne państwa arabskie.

Strajki w Grecji

RZYM (PAP) — W dniu 21 b.m. w Grecji wybuchł 24-godzinny strajk tys. pracowników samorządowych, domagających się m.in. podwyżki płac. Delegaci strajkujących zagrozili wznowieniem strajku, jeśli rząd nie rozpatrzy niezwłocznie ich postulatów.

Od przeszło tygodnia w Grecji trwa strajk pracowników instytucji ubezpieczeniowych.

Przeciwni udzielaniu USA koncesji naftowych

NOWY JORK (PAP). Ostatnie dni miesiąca z Peru świadczą, iż plany rządu udzielenia dodatkowych koncesji amerykańskim przemysłowcom naftowym spotykają się z silną opozycją wśród ludności.

Jak donosi korespondent „agencji” „Pressa Continental” peruwiańska partia komunistyczna ogłosiła w tych dniach manifest, w którym podkreśla, że udzielenie koncesji naftowych Amerykanom sprzeczne jest z żywymi interesami i suwerennością państwa. Amerykańskie oświadczenia, że państwo peruwiańskie Konfederacja Pracy.

Demontaż nie jest groźny

Charakterystyczne oświadczenie urzędnika amerykańskiego

MONACHIUM (Obsl. wł.). Charakterystyczne oświadczenie złożył na konferencji prasowej kierownik amerykańskiego wydziału gospodarczego p. D'Iford.

Oświadczył on, że nawet w razie zdemontowania wszystkich obcych

Expose premaro

Marszałek Sejmu Ustawodawczego „złożył zarządzenie następujące: „Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się w dniu 29 października o godz. 10”.

SAP komunistyczny premier Cyrankiewicz wygłosił expose na otwartej sesji Sejmowej w dniu 29 br.

»Katolicy niemieccy byli w opozycji do Hitlera« Apel arcybiskupa Groebera o pomoc dla Niemiec

RZYM (Obsl. wł.). „Observatore Romano” (obs. Watykanu, publikacja apel arcybiskupa Groebera z Monachium do narodu i rządu swob. carskiego. Groeber dowodził, że Niemcy nie widzieli „o fakcie, jakie miały miejsce w obszarach zniszczonej i że katolicy niemieccy byli w opozycji wobec reżimu hitlerowskiego, toteż nie można mówić o zbiorowej winie wszystkich Niemców.

Arcybiskup prosi o pomoc dla Niemiec, podkreślając, że „rodzina katolicka całego świata powinna więcej niż kiedykolwiek okazać zrozumienie, współczucie i miłobliwość wobec swych braci niemieckich”.

NAWET NIEMCY POZNALI SIĘ NA NIM

choć brzytwę zamienił

na klucze burmistrza Sąd skazał renegata na 5 lat

We wrześniu b. r. rozpoznany został we Wrocławiu Józef Szuba, właściciel dobrze prosperującego zakładu fryzjerskiego, który w pierwszych miesiącach okupacji, będąc z renoncjami Niemców burmistrzem Kłobucka, działał na szkodę ludności polskiej i żydowskiej, zyskując sobiś ośmiu sługusa niemieckiego.

Nieszczerólny repertuar

Szedłem wczoraj rano do redakcji Aleja Wolności II Aleja i III Aleja. Spokalem po drodze grupę młodzieży szkolnej, idącą w bliżej nieznanym mi kierunku. Byli to uczniowie starsi, jak to się mówi, pod wąsem. Maszerowali czwórkami i śpiewali. Ale co śpiewali? O to właśnie chodziło. Szła z nimi pani. Sam też chodziłem do szkoły i to nawet dość długo, może nawet za długo, także maszerowałem w czwórkach i także śpiewałem. Ale repertuar naszych piosenek był trochę inny. Przyznam się, że nie znałem wówczas tej piosenki, którą usłyszałem wczoraj na ulicy śpiewaną przez uczniów. A słowa jej są wcale, wcale...

Zaczyna się opisać jakichś dziewczętek z Wilna, z których jedna ma na imię Margorzata i grubą jest jak armata, a druga: „ma dziewczęta istne cudocienka szyja, brudego udo...”. Widąc było z całego zachowania się, że uczniom piosenka ta bardzo się podobła. O ile mi wiadomo, to w wojsku śpiewanie piosenek, które dobre były na froncie i w latach wojny, zostało już od dłuższego czasu zakazane. Zresztą podobne zjawisko zachodziło i po roku 1918, że w pierwszych latach nieudanej radekacji wszystko uchodziło, że jako tako, a później już żołnierzem stawało coraz surowsze warunki zachowania się.

Mam wrażenie, że jeżeli piosenka o trzech dziewczętkach z Wilna może jeszcze uchodzić gdzieś w jakiejś knajpie na przedmieściu, to w żadnym razie nie powinna wchodzić w skład repertuaru młodzieży szkolnej.

Nie chcemy być bawili w jakichś surowych katonów, którzy nie rozumieją tego, że młodzież musi mieć trochę swobody, ale nie mniej uważamy za niestosowne publiczne śpiewanie wulgarnych piosenek.

Zależy nam, że w grupie tych kilkudziesięciu uczniów mogli być chłopcy z partyzantki, to przecież stali się oni w latach wojny drożynami mężczyznami, którzy powinni zrozumieć, że to co dobre jest w koszarach lub na boisku, nieodpowiednie musi nadawać się do słuchania przez dzieci, które łatwo chłoną tego rodzaju „sensacyjki”.

A więc konkretnie prosimy o skierowanie w ten porządek nieważny szereg życia młodzieży szkolnej. (4)

Garnizon częstochowski na odbudowę Warszawy

W akcji zbiorkowej na odbudowę Warszawy duży udział wzięło również wojsko stacjonowane w naszym mieście. Zebrano ogółem 368.171 zł, z czego oficerowie i żołnierze miejscowej jednostki ofiarowali 122.521 zł, Rejonowa Komenda Uzupelnieni — 118.500 zł oraz Liga Kobiet Rodzin Oficerskich 32.150 zł.

Z dziejów Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej

W lutym 1932 roku odbyło się w naszym mieście zebranie organizacyjne Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej, które, nawigując do tradycji dawnego Towarzystwa Krajowego, jako cel swej działalności przyjęło — jak sama nazwa wskazuje, popieranie i popularyzowanie kultury w regionie Ziemi Częstochowskiej.

W łonie Towarzystwa utworzono sekcje: historyczną, geograficzno-przyrodniczą, badań kultury regionalnej, badań etnologicznych, gospodarczych, później zaś także sekcję artystyczną i krajoznawczą. Do pierwszego prezesem Towarzystwa był inż. K. Kühn.

Rezultaty pracy Towarzystwa koncentrującej się w poszczególnych sekcjach, były niewątpliwie duże, a wyrazem ich było obfite wydanie dwa tomy rocznika „Ziemi Częstochowskiej”, stanowiących bardzo poważny przyczynek do poznania i upowszechnienia naszego kulturowego i historycznego regionu, prawie we wszystkich jego dziedzinach. Pominięty rozpiszcież czasu mie-

go dzieci będą chodzili tylko do szkoły niemieckiej.

Pragnąc się jak najrybniej wzbogacić, wyzyskał nieobecność kilku mieszkańców miasta i sprowadził ich mieszkania, zabierając dla siebie o cenniejsze przedmioty. Między innymi ograbił nie mał doszczętnie mieszkanie d-ra Wójcika. Wówczas to jednak wznastającą z każdym dniem karierą pana burmistrza po raz pierwszy się zachwiała. Dr Wójcik wraz z krewnymi do władz niemieckich, w następstwie czego

przeprowadzono u Szuby rewizję i osobom poszkodowanym swądono ich rzeczy. Szuba okazał wojskowy sąd niemiecki za kradzież na 5 lat więzienia, wysyłając go do Dachau, gdzie przebywał on do końca wojny. Po powrocie z obozu osiedlił się we Wrocławiu, gdzie rozpoznany odpowiedzialny za swą „działalność” okupacyjną przed władzami Polski.

Tut. Sąd Okręgowy skazał Szubę na 5 lat więzienia, pozabawienie praw na lat 5 i przepadek całego majątku.

Oskarżał prok. Kosiński, brat inż. Hasenfeld i mec. Chrzastowski z Katowic. (w)

W złocie i czerwieni

Pięknie wygląda nasze miasto w jesiennym stroju

Od kilku dni „biały mróz” wita mnie na dzień dobry przedkolem naszego miasta w stroju zimowym. Przeciwnie tej przedwczesnej manifestacji protestu widoczna z mego okna niewzruszenie zielone tople i gęsto kwitnące w małym ogródku uparte pomarańczowe płomyki. Protest ten gorąco jeszcze popiera słońce — pod wpływem jego złocistej mągi spływa rosa z roślin śniegowy kaktus, a świat cały śni niby powleczone lustrzanego polysku lakierem.

Kadziurawa akcyjna na ślaskiej są zielona jak w lecie. Dopiero patrząc z bliska widać, że liści ich skracają się i sebnia. Strzyżone kolumnki drzew w III Alei straciły sporo liści. Są jednak wśród nich trzy sosnaki obok siebie, które zachowały jeszcze w całości swą letnią zielono srebrną szatę.

Ten chwylowy czar pryska, gdy posłany wzrok srodekmiem Alei... Ujrzymy wówczas właściwą porę roku w najpiękniejszym jej momencie, w którym jest klasztor w złocie i czerwieni oba parków.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Kasztany w parku wszystkie już prawie zżółły jak podziwiany jeden tylko oryginalny nasej szaty kombinowana — z ostrej niby grusząca zieleni i jaskrawej żółtości. Pod kasztaniami ciągle jeszcze pełno dzieci — wyglądają jak królki lub zajączki w swoich futerkach i „uszykach” kapтурkach. Klony są najprzeróżniejsze od blade-złoty do ciemno-czerwony.

Wczoraj w parku wszystkie już prawie zżółły jak podziwiany jeden tylko oryginalny nasej szaty kombinowana — z ostrej niby grusząca zieleni i jaskrawej żółtości. Pod kasztaniami ciągle jeszcze pełno dzieci — wyglądają jak królki lub zajączki w swoich futerkach i „uszykach” kapтурkach. Klony są najprzeróżniejsze od blade-złoty do ciemno-czerwony.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Cała czarnodziejstwo roślinnego świata jawi się, gdy patrzymy na drzewa klasztorne. Wtedy — to niewyobrażalny temat dla artysty. Dołem pyszni się kolorami jarzyna, jakiejś krzaki kwitną niebiesko, wyżej wrzok wstępuje w gęstwinie rozmaitych kształtów i barw. Gęstwiną miejscami rzędnie — tu występuje z niej niby solista brzoza płacząca.

Z OSTATNIM CHWILI

Gwiazdy filmowe i dyplomaci w aferze walutowej w Czechosłowacji

Po zlikwidowaniu międzynarodowej bandy handlarzy walut w Czechosłowacji, w czasie śledstwa przetrzymanych na jaw wychodzą rewelacje szeregowe ich działalności. Jak stwierdzają dzienniki praskie, w akcję przestępczą zamieszani są niektórzy urzędnicy pilsku zagranicznych placówek w Pradze. Łącznikami bandy były również aktorzy filmowe, a główne centrum zakupu walut znajdowało się w amerykańskiej strasie okupacyjnej w Niemczech.

Oddział Kielecki Zw. Zaw. Dziennikarzy uczcił pamięć prof. Wasowskiego

W czwartek 23 b. m. odbyło się w redakcji „Zwycięzcy” żałobne zebranie członków Zwiaz-

ku Zawodowego Dziennikarzy P. — Oddział Kielecki z siedzibą w Częstochowie poświęcone uczczeniu pamięci dr. Józefa Wasowskiego, prezesa Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Na zebraniu tym przez Oddział Kielecki — red. Piotr Kraak, omówił działalność dr. J. Wasowskiego jako dziennikarza, społecznika i człowieka. W słowach nadzwyczaj ciepłych i serdecznych przytoczył też kilka momentów z osobistej sekcja związku się ze Zmarłym, następnie odczytał jeden z felietonów prezesa Wasowskiego, za ostatnio wydanej jego książki p. t. „Człowiek, naród, ludzkość”, po czym minutą milczenia, ku czci dr. Wasowskiego, zebranie zakończono.

Ile mamy w mieście nieruchomości opuszczonych

Just ich ogółem w Częstochowie 238, z czego na ponieściekie przypada 66, na opuszczone 100% najwięcej, bo 110, a na opuszczone w części 122.

W tym samym czasie w mieście jest 130 sklepów, 77 lok. przy-mysłowych i 123 placów, grunta orne, ogrody, magazyny i garaże. Wpływy z komornego są stosunkowo wysokie, wynoszą bo-

Pod szyldzikiem o ziemiopłodach sprzedawano nielegalnie wódkę

Podczas inspekcji porządkowej, waga milicyj zwozi sklep Lemanika Edwarda, prowadzony do siołki z Maria Lewanowicz, na Starym Ryнку 22.

Zamieszany nad sklepem szły „Ziemiopłod i owoc” i także karta rejestracyjna nie budzą wątpliwości co do rodzaju produktów, jakie w sklepie można było kupić. Jak się jednak okazało, w sklepie nie znalaziono ani sładu owo-cowy i ziemiopłodów, natomiast butelki od wody sodowej zawierają wód-

kę, do której podawano smakowite za-kaski, m. in. smażony schab, choć był to dzień bezniewny.

Owocarnia okazała się zwykłą nielegalną produkcją knajpki cieszącą się zwiazką z wiceprezsem powiatem wśród licznych mieszkańców tamtej okolicy.

Wódki oraz znajdujące się w sklepie zapasy mięsa skonfiskowano, spiu-jąc na wspólników protokół, który przekazano Komisji Specjalnej. (2)

Dorobek artystyczny częstochowianina prof. W. Rudlickiego na Wystawie obrazów i rzeźb

W serii kolejnych wystaw, jakie urządza salon Wł. Ratuskiego, przyszła obecnie kolej na wystawę znanego częstochowskiego artysty rzeźbiarza i malarza, wioletowego pedagoga, profesora Władysława Rudlickiego.

Po zakończonej już wystawie prac Władysława Hoffmanna obecnie przedmiotem powołanego zainteresowania stanowią obrazy i rzeźby prof. Rudlickiego, jednego z najbardziej popularnych tutejszych artystów.

Jak wiadomo profesor Rudlickiego w sztuce. Obecnie Zarząd T-wa Popierania Kultury Regionalnej w Częstochowie tworzą: prezes — Aleksander Radkowski, wiceprezes — Kazimierz Sabok, sekretarz — Jądward Jakubowska, skarbnik Ed-ward Usakiewicz, członkowie zarządu Władysław Hyla, Leonard Turski i Józef Mikolajczyk.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: Tadeusz Koss, Antoni Kozielewski i Ignacy Baranowski.

W okresie pracy powołanego zebrano rozproszony majątek Towarzystwa, który uchronił się od znieszczenia dzięki staraniom dyr. K. Saboka, brano udział w wystawie Książki Polskiej w naszym mieście oraz zakupiono z własnych funduszy papier potrzebny na zamierzone wydawnictwo. Wobec tego w wydawnictwo, które w formie b. r. ukazał się trzech tom „Ziemi Częstochowskiej”, którego treść omówiliśmy już szczegółowo na łamach naszego pisma.

Ukazano się wspomnianego tomu „Ziemi Częstochowskiej” w dwóch miernie zadowolony należy Księgarni Wydawniczej Wł. Na-głowskiego, która przyjechała na siebie koszt wydawnictwa, umożli-wiając ukazanie się tej „pracy

druckim.

Czerwień i złoto



barwy polskiej jesieni, którymi ustroiły się częstochowskie parki.

72 batalion SS organizacja przestępczą

Miejscowa Prokuratura wystąpiła o uznanie 72 Batalionu SS, który stacjonował podczas okupacji w naszym mieście w gmachu Szkoły Narutowicza, za organizację przestępczą, bowiem na sumieniu tego batalionu ciąży w odniesieniu do ludności cywilnej szereg przestępstw najcięższego gatunku.

W niedługim czasie odciebie się rozprawa przeciw Ludwikowi Zangerowi, wydawnemu do dyspozycji władz polskich, a należącemu do wymienionego batalionu.

Zarządy przeciw Zangerowi należy zgłosić w miejscowej Prokuraturze. (1)

W niedługim czasie odciebie się rozprawa przeciw Ludwikowi Zangerowi, wydawnemu do dyspozycji władz polskich, a należącemu do wymienionego batalionu.

Zarządy przeciw Zangerowi należy zgłosić w miejscowej Prokuraturze. (1)

W niedługim czasie odciebie się rozprawa przeciw Ludwikowi Zangerowi, wydawnemu do dyspozycji władz polskich, a należącemu do wymienionego batalionu.

Zarządy przeciw Zangerowi należy zgłosić w miejscowej Prokuraturze. (1)

W niedługim czasie odciebie się rozprawa przeciw Ludwikowi Zangerowi, wydawnemu do dyspozycji władz polskich, a należącemu do wymienionego batalionu.

Zawodowcy Żelazki w naszym mieście została już otwarta pracownia w krawieckiej i trykotarskiej, co panie na sześć punktów i roboty tam wykonywane będą w ramach ośrodka przy ulicy 10-go Stycznia.

KOKO STR. DEM. DZIENNICZNIK ZAWODZIE

W niedzielę 28 bm. o godz. 19-tej odbędzie się zebranie członków Stronnictwa Demokratycznego Kola Zawodowców w lokalu w którym — Rynek Narutowicza 31.

PIERWSZY SKLEP „METALOWCA” Wczoraj odbyło się w naszym mieście otwarcie i poświęcenie pierwszego sklepu „Metalowca” przy Al. Wolności 12.

W niedzielę 28 bm. o godz. 19-tej odbędzie się zebranie członków Stronnictwa Demokratycznego Kola Zawodowców w lokalu w którym — Rynek Narutowicza 31.

W niedzielę 28 bm. o godz. 19-tej odbędzie się zebranie członków Stronnictwa Demokratycznego Kola Zawodowców w lokalu w którym — Rynek Narutowicza 31.

Zemnie liście z suchych drzew



Na podmokłych polach wawerskich oczyszcza się rowy odwadniające. Robotę ciężką, musi być jednak wykonaną przed zimą, by wiosną, spływająca woda nie zalala niśbo położonych pól, co odbiło się ujemnie na rolnictwie.

„Służba dla Polski”

Reforma batalionów pracy
W celu dostarczenia fachowych kadr pracowniczych różnym gółom gospodarki państwowej, Min. Obrony Narodowej przeprowadza obecnie reformę batalionów pracy, które w przyszłości, jako „Służba dla Polski”, będą funkcjonowały na terenie całego kraju.

W tym roku 60 domów towarowych

Akcja uruchomienia powszechnych domów towarowych zainicjowana została w chwili obecnej pracując już na terenie całego kraju 20 domów towarowych. W ostatnich tygodniach uruchomiono domy towarowe m. in. w Krosnie, Zielonogórze, Olsztynie, Międzybuziu i Chranowie. Jeszcze przed końcem bieżącego roku liczbą czynnych piasnowych domów towarowych dojdzie do 60 plan na rok przysiężnik przewiduje oddanie do użytku dalszych 120-140 obiektów.

Z KRAJU

700 MŁODZIEŻY WYKOPUE ZIEMIANKI
SLUPSK. Akcja współpracy młodzieży przy wykopywaniu ziemniaków zainicjowana została przez władze powiatu w tym tygodniu w pracach tych wzięło udział przeszło 700 młodzieży, chłopów i dziewcząt ze słupek szkolnych i średnich. W przyszłym tygodniu po sprawie stanie młodzież szkół powszechnych. Młodzież jest zakwaterowana i zaprowadzona na miejsce pracy.

SKORY SOŁONE MYJNA DO GDYNI

GDYNIA. Do Gdyni rozpoczął się masowy przywóz skór solonych. Flotylla transport 216 ton przesyła już na statku szwedzkim „Klippan”. Dalsze transporty są w drodze.

ODWET WARSZAWY (1)

»AKCJA« CAFÉ CLUB

Na podstawie relacji jednego z dwóch żyjących uczestników „akcji” — opracował ZDZISŁAW SACHNOWSKI
Do pokoiu na poddaszu jednego z bloków Warszawskiej Spółdzielni Mieszaniowej przy pl. Wilsona dość często zaglądali różni ludzie. Pokoik był mały. Przez okienko umieszczoną w ścianie łóżko niewiele wyszło się do wnętrza świata, co zresztą dla mieszkających strzyżki było okolicznością wielce sprzyjającą.

GOSPODARZENIE I UŻYTKOWANIE

GOSPODARZENIE I UŻYTKOWANIE lokalu, zameldowanym w tym celu, należało do administracji okolicy. Co najbardziej chętnie Roman Bogucki, człowiek ledwie dobiegający do czterdziestki, chciałby ocałać, że jak dla niego, ożywcze, że jak dla niego, ożywcze, że jak dla niego, ożywcze.

WODZOWIE W ROZTERCE MORALNEJ

Jeszcze tydzień temu zaczynała się dyskusja na łamach prasy emigracyjnej, czy należy współpracować z ludźmi Bandery, a więc banderami, które znajdują się w obozach niemieckich, może, na sumieniu morderstwa, rozbój, krew niewinnych, najgorsze tradycje Sycylii.

TAKIM GO PAMĘTAM

Wspomnienie o ś. p. prof. J. Wasowskim
Śmierć prof. Józefa Wasowskiego to niepowetowana strata dla dzielnicy warszawskiej. Co jego wieloletni stronnicy zasługują jako publicyści i pisarza mogą powiedzieć ci wszyscy koleży, którzy z nim pracowali przez długie lata w dziennikach i tygodnikach. Niech mi wolno więc będzie powieścić kilka słów o prof. Wasowskim jak wychowawcy i nauczyciela, jakim go pamiętam od momentu pierwszego wykładu samostanowienia w Wyższej Szkole Dziennikarskiej w r. 1921.

WYCIĄGNIĘCIE

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami. Przed „spaleniem” mieszkał z rodziną w tejże Warszawskiej Spółdzielni Mieszaniowej, tylko kilka tygodni przed, żony więc był lokatorem bloków. Dopiero niedawno wrócił z „pola”, gdzie brał udział w jednej z akcji przeciw Niemcom.

ODWET WARSZAWY (2)

»AKCJA« CAFÉ CLUB

Do czasu gdy suchy chleb kartkowy i, znaczenie różnej ociekawie ewentualnie wizyty Niemców, gdyby im kiedy przyszła ochota odwieść pokoiu na strzyżki.

Londyn, w październiku.

Leca zemnie liście z suchych drzew. Tematyka prasy emigracyjnej, wyprzedza się całkowicie. Już nie piszą o polityce, ideologii, przemyśle, kłopotach, mimo iż spory o Bie-Augusta trwają jeszcze w dalszym ciągu. Pan Kwapiński nie wie jeszcze, czy ma go uznać czy też nie. Trzyma go zresztą za pole Cielkosz, który jest ciągle w rorze.

Skonczyła się również spowiedź tych, którzy wprowadzali w błąd emigrację i namawiali dwa lata temu do pozostania w Wielkiej Brytanii. Dwa, trzy artykuły umieszczone w pismach zawierały tę sprawę.

WODZOWIE W ROZTERCE MORALNEJ

Jeszcze tydzień temu zaczynała się dyskusja na łamach prasy emigracyjnej, czy należy współpracować z ludźmi Bandery, a więc banderami, które znajdują się w obozach niemieckich, może, na sumieniu morderstwa, rozbój, krew niewinnych, najgorsze tradycje Sycylii.

Dyskusja ta wywodziła się z związku z przybyciem do Anglii oddziałów Waffen SS. Galizian. Dla niepoznaki grupki te rozpoznało. Duchy pokrewne wywołują się nawzajem. Z miejsca powstała kwestia współpracy. Tak bowiem realnie wyglądała współpraca z Niemcami, która została zabagniona emigracją w ciągu ostatnich miesięcy.

Chłopcy otrzymywali będą w czasie szkolenia mundury, żołd wojskowy i miesięczny urlop w ciągu roku.

WYCIĄGNIĘCIE

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

ODWET WARSZAWY (3)

»AKCJA« CAFÉ CLUB

Do czasu gdy suchy chleb kartkowy i, znaczenie różnej ociekawie ewentualnie wizyty Niemców, gdyby im kiedy przyszła ochota odwieść pokoiu na strzyżki.

Bardzo wątpliwe zresztą, czy gospodarze by do tego w ogóle doszli. Choć bowiem węgła w ścianie przylgnięta została szafa, niewielkiej był zapewne za strony Niemców wymagania, by w niej mieć drzewce, produkujące prosto na strych, gdzie właśnie ta cała amunicja została zmagazynowana. Raczek przyjeżdżał gości garściami i siankami z pistoletów, a potem korzystając z zamieszania próbował ucieczki.

Byli aresztowani w to w każdej porze dnia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Ten wieczór przedziwny nyle był najładniejszy, mi gorzy działających i setek innych ponurych wieców okresu okupacji. O tyle może od poprzednich cięższych, że Warszawa żyła pod bezpośrednim przylgnięciem wrażeń ostatniej zbrodni niemieckiej, która była, jak się okazało, wyprzedzała wszystkie poprzednie. Ze góry cienie szubienic pięćdziesięciu powieszonych w dniu 16 października wieźców Pawłaka, oszołców Gw-

(Od londyńskiego korespondenta AP)

ka miesiąc a kolaboracja niemiecka woda już rej w życiu emigracyjnym.

PAWEŁ I GAWEL

Wyciągnięci ich za uszy Grydzewski. Otworzył im gościnie drzwi w „Wydomościach”. Zaczęło się od Studnickiego a skończyło na Goetlu.

Odłód w różnych pismach emigracyjnych występują nieustannie Paweł i Gaweł kolaboracji. Studnicki ma swoje usprawiedliwienie — ustalony stan umowy. Ma już wyrobioną markę od lat. Głosi jeszcze podczas pierwszej wojny współpracę z Niemcami. Wzywał do aresztowania wszystkich którzy się nie godzili z general-gubernatorem Boeselerem.

Po pierwszej wojnie światowej znikł. Ze śmiećka historii wydobyl go dopiero Mackiewicz, pozwalając mu pisać w swojej gazecie. Teraz jednak korzysta z gościnności pisma rzekomo literackiego. Nie jest jego winą, że pisze bezczelnie, że spowiada się dziesięć nie udala mu się misja Quislinga.

Teraz jednak korzysta z gościnności pisma rzekomo literackiego. Nie jest jego winą, że pisze bezczelnie, że spowiada się dziesięć nie udala mu się misja Quislinga.

W tym czasie dyskusji jakimś przypadkiem wypłynęło ponownie nazwisko

WYCIĄGNIĘCIE

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

ODWET WARSZAWY (4)

»AKCJA« CAFÉ CLUB

Do czasu gdy suchy chleb kartkowy i, znaczenie różnej ociekawie ewentualnie wizyty Niemców, gdyby im kiedy przyszła ochota odwieść pokoiu na strzyżki.

Bardzo wątpliwe zresztą, czy gospodarze by do tego w ogóle doszli. Choć bowiem węgła w ścianie przylgnięta została szafa, niewielkiej był zapewne za strony Niemców wymagania, by w niej mieć drzewce, produkujące prosto na strych, gdzie właśnie ta cała amunicja została zmagazynowana.

Byli aresztowani w to w każdej porze dnia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Ten wieczór przedziwny nyle był najładniejszy, mi gorzy działających i setek innych ponurych wieców okresu okupacji. O tyle może od poprzednich cięższych, że Warszawa żyła pod bezpośrednim przylgnięciem wrażeń ostatniej zbrodni niemieckiej, która była, jak się okazało, wyprzedzała wszystkie poprzednie.

WYCIĄGNIĘCIE

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

ODWET WARSZAWY (5)

»AKCJA« CAFÉ CLUB

Do czasu gdy suchy chleb kartkowy i, znaczenie różnej ociekawie ewentualnie wizyty Niemców, gdyby im kiedy przyszła ochota odwieść pokoiu na strzyżki.

Bardzo wątpliwe zresztą, czy gospodarze by do tego w ogóle doszli. Choć bowiem węgła w ścianie przylgnięta została szafa, niewielkiej był zapewne za strony Niemców wymagania, by w niej mieć drzewce, produkujące prosto na strych, gdzie właśnie ta cała amunicja została zmagazynowana.

Byli aresztowani w to w każdej porze dnia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Ten wieczór przedziwny nyle był najładniejszy, mi gorzy działających i setek innych ponurych wieców okresu okupacji. O tyle może od poprzednich cięższych, że Warszawa żyła pod bezpośrednim przylgnięciem wrażeń ostatniej zbrodni niemieckiej, która była, jak się okazało, wyprzedzała wszystkie poprzednie.

WYCIĄGNIĘCIE

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

ODWET WARSZAWY (6)

Do czasu gdy suchy chleb kartkowy i, znaczenie różnej ociekawie ewentualnie wizyty Niemców, gdyby im kiedy przyszła ochota odwieść pokoiu na strzyżki.

Bardzo wątpliwe zresztą, czy gospodarze by do tego w ogóle doszli. Choć bowiem węgła w ścianie przylgnięta została szafa, niewielkiej był zapewne za strony Niemców wymagania, by w niej mieć drzewce, produkujące prosto na strych, gdzie właśnie ta cała amunicja została zmagazynowana.

Byli aresztowani w to w każdej porze dnia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Ten wieczór przedziwny nyle był najładniejszy, mi gorzy działających i setek innych ponurych wieców okresu okupacji. O tyle może od poprzednich cięższych, że Warszawa żyła pod bezpośrednim przylgnięciem wrażeń ostatniej zbrodni niemieckiej, która była, jak się okazało, wyprzedzała wszystkie poprzednie.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gestapo i jak „słony” porzucił wszystkie dokumenty — tu właśnie ukrywał się przed Niemcami.

Wyciągnięcie z życia i nocy przygotowanej i nawet dzieł, że jakos to wizyty wciąż nie ma. Zwłaszcza, że Felek, młody przyjaciel Romana, był już poszukiwany przez Gest